

# Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Russologica IV (2011)

Barbara Oczkowa

## Tradycje łacińskie i cerkiewne w historii chorwackiego języka literackiego

Dychotomiczny podział na *Slavia Romana*, względnie *Latina*<sup>1</sup> i *Slavia Orthodoxa* występujący w obrębie Słowiańszczyzny odzwierciedla przynależność krajów słowiańskich do dwóch różnych sfer wpływów, których głównym wyróżnikiem była religia, jako ówczesny, hierarchicznie nadrzędny czynnik kulturowo-cywilizacyjny. Konkretnie sprowadzał się on do roli jaką pełniły na tych terenach Kościoły – katolicki i prawosławny. Na płaszczyźnie języka skutkowało to wprowadzeniem „swoich” języków w funkcji liturgicznej, literackiej i urzędowej do piśmiennictwa słowiańskiego, czyli łaciny na terenie *Slavii Romana* i staro-cerkiewno-słowiańskiego na terenie *Slavii Orthodoxa*.

Oba te języki odegrały dużą rolę w procesach standaryzacyjnych języków słowiańskich, także w historii języka chorwackiego.

Wyraźna granica pomiędzy tymi dwiema sferami przebiega przez Słowiańszczyznę północną, w której języki zachodniosłowiańskie orbitują w sferze wpływów kultury łacińskiej, zaś wschodniosłowiańskie w kręgu cerkiewnym.

Na obszarze Słowiańszczyzny południowej granica wpływów kulturowych nie pokrywa się z podziałem ze względu na kryterium językowe, według którego wydziela się tu grupę wschodnio-południowosłowiańską (bułg. i mac.) i zachodnio-południowosłowiańską (serbski, bośniacki, czarnogórski, chorwacki, słoweński). Tak więc Bułgaria, Macedonia, Serbia i Czarnogóra należą do *Slavii Orthodoxa*, natomiast dalszą jednoznaczną klasyfikację komplikuje sytuacja Bośni, gdzie obok katolicyzmu i prawosławia funkcjonował oficjalnie także kościół bogomilski<sup>2</sup>, a ponadto

---

<sup>1</sup> W terminie *Slavia Latina* za charakterystyczny wyróżnik tego kręgu kulturowego uznaje się język łaciński, zaś w terminie *Slavia Romana* czynnikiem nadrzędnym jest rola Rzymu. Ten drugi termin utrwalił się w nauce w latach 80. XX w. dzięki pracom R. Picchio. Zob. np. R. Picchio, *Guidelines for a Comparative Study of the Language Question among the Slavs*, [w:] *Aspects of the Slavic Language Question*. I, red. R. Picchio, H. Goldblatt, New Haven 1984; idem, *Open Questions in the Study of the "Orthodox Slavic" and "Roman Slavic" Variants of Slavic Culture*, [w:] *Contributi Italiani al XII Congresso Internazionale degli Slavisti*, Napoli 1998.

<sup>2</sup> Przeciw któremu oba Kościoły: katolicki i prawosławny zgodnie zorganizowały wyprawę krzyżową w 1203 roku.

od XV wieku rozwija się tu islam. Do *Slavii Romana* należą Słowenia i Chorwacja, z kolejnym zastrzeżeniem co do Chorwacji, która jako jedyny kraj w świecie słowiańskim przynależy także do *Slavii Orthodoxa*. Ta przynależność urzeczywistnia się w *głagolityzmie* – bezprecedensowym zjawisku kulturowym w Słowiańszczyźnie. Głagolityzm chorwacki nie ograniczał się jedynie, jakby to sugerowała sama nazwa, do używania alfabetu głagolickiego. Zjawisko to będące kultywowaniem tradycji cyrylo-metodiańskich współtworzyły liturgia w języku słowiańskim, czyli w staro-cerkiewno-słowiańskim redakcji chorwackiej wraz z pismem głagolickim. Od wschodnich braci ze *Slavii Orthodoxa* odróżnia natomiast Chorwację rzymski, a nie prawosławny obrządek liturgii z równoczesną administracyjną podległością Rzymowi. Tym samym Chorwacja stworzyła odrębny i swoisty zespół kulturowy na zachodnich peryferiach Słowiańszczyzny południowej.

Losy obrządku w języku słowiańskim w Chorwacji były niezwykle burzliwe. Funkcjonował on na obrzeżach powszechnej tu liturgii łacińskiej, terytorialnie ograniczony do północno-zachodnich terenów Chorwacji (Istria, Przymorze Chorwackie, Wyspy Kwarnerskie: Krk, Cres, Rab a także wyspy Pašman i Brač) i od pierwszego synodu splickiego w 925 roku, poprzez kolejne (927, 1060, 1185) zwalczany był przez Kościół katolicki jako obrządek i doktryna heretycka z barbarzyńskim językiem i barbarzyńskim „gockim” pismem. W walce łacinników z głagolaszami – duchownymi obrządku słowiańskiego – Rzym ogłosił Metodego heretykiem i wprowadził kolejne ograniczenia wobec liturgii (np. zakaz udzielania duchownym niższych, a następnie i wyższych święceń). Zmianę stanowiska przyniósł dopiero IV Sobór Laterański (1215), w wyniku którego przyznano prawo do nie-łacińskiej liturgii diecezji w Senju (1248) i benedyktynom z Krku (1258). Obrządek w języku słowiańskim, który zresztą przetrwał na tych terenach do czasów współczesnych był wraz z głagolicą, według trafnej oceny Joanny Rapackiej „fenomenem upartego trwania przy piśmie o zasięgu już tylko lokalnym i fenomenem upartej obrony liturgii słowiańskiej w obrębie Kościoła katolickiego”<sup>3</sup>.

Nie dosyć, że Chorwacja zachowała pierwszy alfabet słowiański, to zasięg jego funkcjonowania znacznie się poszerzył, ponieważ głagolica stała się tu pismem dwóch różnych języków – wspomnianej już liturgicznej cerkiewszczyzny redakcji chorwackiej i języka narodowego starochorwackiego, opartego wówczas na dialekcie czakawskim. W swej pierwotnej funkcji jako alfabet ksiąg cerkiewnych przetrwała do XX wieku, kiedy to praktycznie wyszła z użycia z chwilą wydania przez Josefa Vajsa w 1927 roku mszału w transkrypcji łacińskiej. W historii jej funkcjonowania w tym kręgu kulturowym warto zwrócić uwagę na ciekawy moment, który można interpretować jako splecenie się obu tradycji – słowiańskiej i łacińskiej. Mianowicie, prześladowana przez łacinników głagolica w wyniku „pobożnego oszustwa” popełnionego przez chorwackich głagolaszy w XIII wieku zostaje ogłoszona pismem św. Hieronima, który odtąd jako jej „ojciec” występuje w katolickiej ikonografii z księgą głagolicką. Fakt ten zdjął z niej odium pisma heretyckiego.

Z kolei głagolica swą drugą świecką funkcję obejmuje od początków piśmiennictwa narodowego czyli od XIII wieku, odnotowując ogromną liczbę zabytków (literatura prawna – statuty, urbarze – religijna, beletrystyka) aż do wieku XVII, z tym

<sup>3</sup> J. Rapacka, *Głagolityzm*, [w:] eadem, *Leksykon tradycji chorwackich*, Warszawa 1997, s. 58.

że od XV wieku, wraz upowszechnieniem się i rozwojem konkurencyjnej łacinki<sup>4</sup> jej znaczenie stopniowo maleje, aby po XVII stuleciu zawęzić się do aktów lokalnej administracji. Głagolica na terenie Chorwacji przeżyła też ewolucję graficzną – z klasycznej okrągłej na kanciąstą. Z pismem tym wiążą się także początki drukarstwa<sup>5</sup>.

Chorwacka głagolica jako alfabet świecki, narodowy jest obecnie martwa od prawie 400 lat. Pomimo to, ze względu na fakt, że była ona używana wyłącznie w Chorwacji i z uwagi na jej historyczną rolę w kulturze tego kraju, pełni ona funkcję pisma symbolicznego, stając się równocześnie znakiem narodowej tożsamości, synonimem chorwackości. Leszek Moszyński<sup>6</sup> wśród jej symbolicznych funkcji wymienia następujące znaczenia: symbol narodowej suwerenności, symbol wierności papieżowi, symbol narodowej kultury chorwackiej, symbol szczególnej łaski Zbawiciela, znak prekursorstwa wobec renesansu i zmian wprowadzonych przez Sobór Watykański II.

W Chorwacji w ostatnich latach pojawił się ruch na rzecz ożywienia tradycji alfabetu głagolickiego nazywany *neogłagolizmem*, którego głównym celem jest ponowne wprowadzenie pisma do życia społecznego, chociażby tylko w formie jego pasywnej znajomości, która umożliwi Chorwatom odczytywanie śladów swojej kulturalnej przeszłości.

Jednakże największą rolę w historii języka chorwackiego odegrał sam język cerkiewny. Podobnie jak w innych językach należących do *Slavii Orthodoxa*, także w Chorwacji wykształciła się redakcja, chociaż charakter jej udziału w historii języka znacznie odbiega od statusu i losów cerkiewszczyzny „prawosławnej”.

Specyfika piśmiennictwa chorwackiego w okresie średniowiecza sprowadza się do zjawiska tzw. *trójjęzyczności*, co oznacza fakt występowania tu trzech genetycznie różnych języków literackich: łacińskiego, cerkiewnego i narodowej czakawszczyzny.

Dopiero od XIII wieku redakcja chorwacka ogranicza się do funkcji języka liturgicznego, wcześniej, w wieku XII-tym powstawały w niej także utwory świeckie, np. słynna *Bašćanska ploča*. Tę funkcję przejmuje tu wykształcony w XV wieku język mieszany tzw. chorwacko-cerkiewnosłowiański język głagolickiego piśmiennictwa nieliturgicznego, w którym znaczną przewagę nad cerkiewszczyzną uzyskują elementy dialektów rodzimych – czakawskiego, kajkawskiego i sztokawskiego. Twórcami owego języka byli chorwaccy głagolasze, którzy świadomie wprowadzali cechy języka mówionego, chcąc w ten sposób przybliżyć język cerkiewny i ułatwić jego zrozumienie szerszemu kręgowi odbiorców. Powstanie tego amalgamatu, którego jednak nie można nazwać redakcją, było także możliwe ze względu na specyficzny status języka staro-cerkiewno-słowiańskiego i jego marginalną pozycję jako języka liturgicznego, w przeciwieństwie do roli, jaką pełnił on u Słowian prawosławnych, u których silne unarodowienie redakcji dokonuje się dopiero w XVIII wieku (Rosja). Język ten, jako pierwszy, miał szansę stać się ogólnochorwackim językiem literackim już w połowie XV wieku. Przyczyną niepowodzenia tego modelu

---

<sup>4</sup> Pierwszy zabytek starochorwacki pisany łacinką to *Red i zakon sestara dominikanki u Zadru* z 1345 r.

<sup>5</sup> Pierwsza drukowana książka chorwacka to *Misal po zakonu Rimskoga dvora* z 1483 r.

<sup>6</sup> L. Moszyński, *Głagolica, najstarsze pismo słowiańskie, jako symbol*, [w:] *Środkowoeuropejskie dziedzictwo cyrylo-metodiańskie*, red. A. Barciak, Katowice 1999, s. 231–241.

kodyfikacji była ekspansja łacinki, która zajęła tereny należące właśnie do tego piśnianego głagolicą języka mieszanego. Wyparcie głagolicy uniemożliwiło tym samym upowszechnienie się języka, w którym tradycja cerkiewna łączyła się z tradycją piśmiennictwa rodzimego. W rezultacie cerkiewnosłowiański – jako składnik języka mieszanego – przestał pełnić funkcję literacką w połowie XVI wieku. Od tego czasu rola cerkiewszczyzny w Chorwacji ograniczyła się jedynie do funkcji liturgicznej. Otworzyło to także drogę dialektom ludowym. Cerkwieszczyzna nie była więc tu, w przeciwieństwie do języków z terenu *Slavii Orthodoxa*, hamulcem rozwoju narodowych standardów literackich.

Tradycję cerkiewną kultywowali i szerzyli w Chorwacji głagolasze, łączący w sobie pierwiastek słowiański i łaciński. Ich oscylacja pomiędzy Zachodem a Wschodem polegała na przynależności do Kościoła rzymskokatolickiego i otwartości na kulturę zachodnią, choć z drugiej strony wierność słowiańskości, którą uosabiała liturgia i pismo, nakazywała im sprzeciwiać się przyjęciu łaciny jako języka liturgii.

W XVI wieku elementy cerkiewne pojawiły się również w kolejnym języku mieszanym, którym był język piśmiennictwa istryjskich protestantów. Pragnęli oni stworzyć jeden wspólny już ogólno-południowosłowiański język dla różnojęzycznych mieszkańców Bałkanów w celu propagowania reformatorskiej idei protestantyzmu. Język ten łączył w sobie czakawszczyznę, kajkawszczyznę i sztokawszczyznę, a także cerkwizmy, szczególnie wtedy gdy księgi protestanckie drukowano cyrylicą, chociaż używano też głagolicy i łacinki. Nie bez znaczenia był fakt, że nową ideologię w Istrii podjęli przede wszystkim dawni głagolasze, którzy po dokonanej konwersji weszli tym samym w kolejny krąg *Slavii Reformata*. Język „protestancki” stanowił jedynie krótki epizod w historii języka chorwackiego, wywołał jednakże reakcję Kościoła.

Tradycja słowiańskiego pisma i języka współistniała obok tradycji łacińskiej. Funkcjonowanie łaciny i cerkiewnego różniło się zarówno pozycją jaką zajmowały one na językowej mapie Chorwacji, jak i rolą, którą odegrały w historii języka chorwackiego, a szczególnie w procesie jego standaryzacji.

W porównaniu z innymi językami słowiańskimi na wyjątkowy status łaciny w Chorwacji złożyło się kilka faktów. Przede wszystkim jej długa obecność na tym terenie, bogactwo literackich poświadczeń i pełnione przez nią funkcje. Jako pierwszą z nich niewątpliwie należy wymienić funkcję liturgiczną realizowaną na dużym obszarze ziem chorwackich. Na znacznie mniejszym terenie łacina liturgiczna znalazła się, jak już powiedziano, w konflikcie z cerkiewnosłowiańskim liturgicznym językiem obrządku słowiańskiego. Ich wielowiekowa koegzystencja była ewenementem kulturowo-społecznym w świecie słowiańskim.

W drugiej – literackiej funkcji – łacina pojawia się już w IX wieku jako pierwszy język piśmienniczy na tym terenie, będąc językiem wykształconych elit duchownych. Zawdzięczamy jej zapisy najstarszych dokumentów chorwackich, a występujące w nich niekiedy wyrazy i toponimy słowiańskie, poświadczają równocześnie najstarsze chorwackie zjawiska językowe – sprzed epoki piśmienniczej. Odwołajmy się tu do słów Joanny Rapackiej: „Bogactwo i różnorodność chorwackiego piśmiennictwa łacińskiego od średniowiecza do XVIII w. są ogromne. Składa się na nie piśmiennictwo religijne, filozoficzne, historiograficzne, naukowe i – a może nawet przede wszystkim – literatura piękna, która od humanizmu do XVIII-wiecznego klasycyzmu

stworzyła imponujący, zarówno ilościowo, jak jakościowo, dorobek w zakresie wszystkich gatunków poetyckich: od poematu epickiego do elegii i epigramatu<sup>7</sup>. Za sprawą chorwackiej literatury łacińskiej jej autorzy pretendować mogli do grona twórców kultury europejskiej. Wymieńmy tu tylko poetę Ianusa Pannoniusa-Česmičkiego (XV w.) czy dubrowczanina Rajmunda Kunicia – tłumacza *Iliady* z jęz. greckiego (XVIII w.). Dalmacja i Dubrownik były obszarem, który zarówno ze względu na pierwotny językowy substrat romański, jak i śródziemnomorskie wpływy kulturowe szczególnie kultywował tradycje romańskie.

Poza literaturą, łacina pełniła ważną funkcję państwową jako chorwacki język urzędowy. Rolę tę pełniła najdłużej w Europie, bo aż do 23 października 1847 roku, kiedy to ustąpiła miejsca językowi chorwackiemu. Było to rezultatem uwarunkowań historyczno-politycznych, które zmuszały Chorwatów – pozbawionych suwerenności już od 1102 roku – raczej do trwania przy martwej łacinie niż przyjęcia za język „dyplomatyczny” języków obcych – niemieckiego lub węgierskiego. Tę paradoksalną sytuacją skomentował chorwacki polityk i historyk Ivan Kukuljević-Sakcinski w swoim wystąpieniu na Saborze w 1843 roku: „Martwy język rzymski, a żywe węgierski, niemiecki i włoski to nasi kuratorzy. Żywe nam zagrażają, a martwy nas trzyma za gardło”. Jednakże Chorwaci już wcześniej, bo w latach 1832–1836, na Saborze w Preszburgu (dziś. Bratysława) oficjalnie deklarowali, że łacina nie jest dla nich językiem martwym, ponieważ to w niej zostały spisane chorwackie prawa i przywileje, tzw. *nasze prawa* lub *stare prawa*. Język łaciński towarzyszył bowiem narodowi i państwu od początków jego istnienia, a łacińskie dokumenty świadczyły o jego historycznej ciągłości. Był więc on strażnikiem chorwackości i gwarantem integralności państwa zagrożonego germanizacją i madziaryzacją.

Joanna Rapacka wskazuje na jeszcze jedną funkcję łaciny, jako „ponadregionalnego języka Chorwatów, kodu językowego i kulturalnego, w którego wspólnocie odnajdowały swą tożsamość rozczłonkowane ziemie chorwackie”<sup>8</sup>.

Wszystkie te fakty sprawiały, że łacina w Chorwacji miała szczególną pozycję i cieszyła się dużym prestiżem. Była też powszechnie znana wśród szlachty chorwackiej, co wynikało z faktu, że aż do połowy XIX wieku roku była językiem szkolnictwa – w gimnazjach, w funkcji języka wykładowego, używano jej do 1850 roku, zaś w innych instytucjach oświatowych do 1868 roku. Dla porównania język chorwacki jako przedmiot nauczania został wprowadzony do szkół dopiero w 1861 r. Łacina była też w Chorwacji od zawsze językiem nauki.

Język łaciński zmonopolizował w Chorwacji duży obszar życia społecznego. Sprzyjał temu jego charakter jako języka uniwersalnego, neutralnego, nienarodowego czyli „niczyjego”<sup>9</sup>, stąd też był on lepszą alternatywą niż niemiecki lub węgierski, szczególnie w okresie realizacji kolejnych etapów standaryzacji chorwackiego języka narodowego (akceptacji i implementacji). W historii tego zjawiska także łacina odegrała swoją rolę. Bałkany były traktowane przez Rzym i jego instytucję, kongregację *De propaganda fide* jako teren misyjny, który kierował misjonarzy do walki kolejno z bośniackim bogomilizmem, islamem i protestantyzmem. Działalność

<sup>7</sup> J. Rapacka, *Łacina* [w:] eadem, *Leksykon...*, s. 110.

<sup>8</sup> Ibidem.

<sup>9</sup> Tego terminu używa A. Peti-Stantić, *Jezik naš i/ili njihov. Vježbe iz poredbene povijesti južnoslavenskih standardizacijskih procesa*, Zagreb 2008, s. 131–142.

ta postawiła Kościół przed problemem wyboru języka jako skutecznego środka komunikacji na terenie zróżnicowanej językowo trójdialektycznej Chorwacji. Warunki *lingua communis* jako języka „najlepszego, najpowszechniejszego i najbardziej zrozumiałego” idealnie spełniała sztokawszczyzna, której piękność jezuita Jakov Mikalja przyrównywał do piękności dialektu toskańskiego i rzymskiego. Historia języka chorwackiego zawdzięcza mu jeden z pierwszych i najcenniejszych słowników (chorwacko-włosko-łaciński, 1649–1651). Z kolei pierwszą gramatykę, przeznaczoną dla misjonarzy, napisał, także jezuita, Bartol Kašić w 1604 roku<sup>10</sup>. Gramatycy i słownikarze chorwaccy nie posiadając rodzimych wzorców odwoływali się do znanych im gramatyk łacińskich, które stały się dla nich punktem odniesienia. Często wpływało to na formę dzieł, ponieważ opisując system swojego języka odwzorowywali go na obcym systemie języka łacińskiego, zaś informacje o różnicach, czyli oryginalne cechy rodzimego systemu przekazywali w formie pouczeń i wyjątków, bądź je pomijali. Język łaciński długo pełnił również rolę metajęzyka w pracach gramatycznych i leksykograficznych, kontynuując tym samym tradycję, z której przecież dzieła te wyrosły.

W kontekście problematyki standaryzacyjnej warto przywołać Anitę Peti-Stantić<sup>11</sup>, która przypomina traktat Dantego *De vulgari eloquentia* (O języku narodowym) z 1304–1306 roku i prekursorską rolę, którą odegrał w torowaniu językom narodowym drogi do pełnienia funkcji języka literackiego. Autorka podkreśla, że tym samym znacząco wpłynął on na kształt przyszłych procesów standaryzacyjnych we wszystkich językach należących do kręgu *Slavia Romana*.

W XIX wieku chorwacki bp Josip Juraj Strossmayer, twórca idei jugosłowiańskiej, która postulowała narodową, kulturową i językową jedność narodów południowosłowiańskich, w tym także obu Kościołów, wyznaczył szczególną funkcję chorwackiemu głagolityzmowi, który miał się stać ekumenicznym pomostem między Wschodem i Zachodem. Strossmayer nie zdołał jednak, poza chwilowym ożywieniem, w pełni rewitalizować ani obrządku w języku słowiańskim, ani głagolicy, jednakże w wyniku również i jego starań w 1880 roku Cyryl i Metody zostali uznani świętymi Kościoła rzymskokatolickiego. Także dzięki niemu zruszczona w 1631 roku redakcja chorwacka została oczyszczona z rusycyzmów w 1893 roku.

Kultura głagolicka w XIX wieku była postrzegana jako kultura rodzima i własna w przeciwieństwie do łacińskiej uważanej za obcą<sup>12</sup>.

Te dwa przeciwstawne poglądy dowodzą, że zarówno słowiańskość, jak i łacińskość nierozzerwalnie wpisały się w kanon tradycji chorwackiej i stały się oryginalnym wyznacznikiem tożsamości narodowej, nieobecnym w kulturze innych narodów słowiańskich.

---

<sup>10</sup> Szczegółowo zagadnienia te omawiam w książce *Chorwaci i ich język. Z dziejów kodyfikacji normy literackiej*, Kraków, 2006.

<sup>11</sup> A. Peti-Stantić, op. cit. s. 109–113.

<sup>12</sup> J. Rapacka, op. cit., s. 112.

## Literatura

- Oczkova B., 2006, *Chorwaci i ich język. Z dziejów kodyfikacji normy literackiej*, Kraków.
- Peti-Stantić A., 2008, *Jezik naš i/ili njihov. Vježbe iz poredbene povijesti južnoslavenskih standardizacijskih procesa*, Zagreb.
- Rapačka J., 1997, *Leksykon tradycji chorwackich*, Warszawa.

## Латинские и церковнославянские традиции в истории хорватского литературного языка

### Резюме

Дихотомическое деление на *Slavia Romana* и *Slavia Orthodoxa*, выступающее в славянском мире, отражает принадлежность славянских стран к двум разным сферам культурных влияний, критерием разграничения которых была религия. В языковой плоскости реализовалось это в использовании „своих” языков в функции богослужебной, литературной и канцелярской в письменности отдельных славянских народов.

Статья посвящена рассмотрению ситуации в Хорватии, которая – единственная из всех славянских стран – принадлежит равным образом и к *Slavia Romana*, и к *Slavia Orthodoxa*. Вторую из обозначенных принадлежностей воплощает *glagoljaštvo* – явление, базирующееся на культивировании кирилло-мефодиевских традиций (богослужение на славянском языке, церковнославянский язык, глаголица). В свою очередь латинские традиции поддерживаются здесь исключительным статусом латыни – ее длительным присутствием на хорватских землях, богатством литературных свидетельств, а также важностью исполняемых функций (в качестве официального языка до 1847 года).